

The Cuts, Smutna dziewczyno

Wychodząc z domu zostawiła klucz
Dobrze wiedziała że nie wróci już
Na stole położyła krótki list
Przepraszam, dziękuję i więcej nic
Bez lustra owinęła usta w czerni
Powieki uzbroiła w gęsty cień
Na schodach został po niej perfum smak
Nieśmiało zwiastujący to co miało się stać
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi
Ile przepłakałaś nocy i dni
Jak wiele razy zamykałaś się
W swoim pokoju gdy Ci było źle
Taksówką podjechała pod sam klub
Znajome twarze jakby ścięto z nóg
Dziś była całkiem inna niż co noc
W jej oczach było widać piekła dno
W kieszeniach miała smutek ból i żal
Pod płaszcze miała z łez depresji tkany szal
Kochała dyskoteki pachniała jak
Nigdy nie zerwany kwiat
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi
Ile przepłakałaś nocy i dni
Jak wiele razy zamykałaś się
W swoim pokoju gdy Ci było źle
Kochała dyskoteki pachniała jak
Nigdy nie zerwany kwiat
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi
Ile przepłakałaś nocy i dni
Jak wiele razy zamykałaś się
W swoim pokoju gdy Ci było źle